

№. 215

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i pracą!**

000000

KALENDARZYK

7	N. Kajetana W
8	P. Cyrylaka
9	W. Romana M.
10	S. Wawrzyńca
11	C. Zuzanny
12	P. † Klary P.
13	S. † Wig. Hipp.

REDAKCJA

w ŁÓDŹI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela dnia 7 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

POLACY!

Nadszedł moment, w którym ma być zdecydowany los Górnego Śląska.

Tajne czynniki międzynarodowe i fry marcząca najświętszymi ideałami dyplomacja światowa, chcą pozbawić Polskę należnych jej ziem i wiernego ludu, który musiałby nadal jęczeć w niewoli krzyżackiej.

Przeciw skrytemu ograbieniu nas za pomocą projektu, który chce oddać Polsce małą zaledwie część Górnego Śląska, Pszczyne i Rybnik, wszystko zaś za Odrę Niemcom, a okręg centralny, najbogatszy i czysto polski zostawić pod zarządem Koalicji, protestuje cała Polska.

Nie pozwolimy na to!

Dość już polalo się krwi, dość już ofiar złożył lud górnośląski, dość przemęczyła się Rzeczpospolita w oczekiwaniu sprawiedliwości dziejowej.

Cała ludność Polski żąda, by wszystkie ziemie górnośląskie pragnąc należeć do Polski, przy Polsce zostały.

Woli ludu górnośląskiego deptać nie wolno.

Nie wolno dla biznesu sprzedawać w niewolę ludu, którego ziemia obfituje w skarby i bogactwo węgla.

Żadamy oddania nam i to natychmiast, ludu górnośląskiego i jego ziem przemysłowo górniczych. Ze wszystkich sił przeciwstawiamy się niebezpieczeństwu, jakie zesobą niesie niesprawiedliwy wyrok.

Czyż bezduszne wyroki kupczącej świętościami dyplomacji mają znówu narazić Górnoślązaków na krew, niewolę i rozpacz, gdy krzywda każe im porwać się do boju o sprawiedliwość?

Czyż znówu ma rozpalic się luna wojny?

Polski Śląsk musi wrócić do Polski!

Lud górnośląski powiedział czego chce i za co gotów oddać życie

Precz z frymarzeniem krwią i wolą ludów!

Niechaj nastanie sprawiedliwość i pokój.

W dniu dzisiejszym przed wszystkimi wymienionymi świątyniami odbędzie się wielkie zgromadzenia publiczne, celem wyrażenia opinii pracującej Łodzi i zaprotestowania przeciwko krzywdzącym Polskę i lud górnośląski projektom „Zjazdu Górnego Śląska”.

A. O godz. 12-tej w południe:

- 1) przed katedrą Ś-o St. Kostki.
- 2) Ś-o Krzyża przy ul. Sienkiewicza
- 3) Wniebowzięcia N. M. P. na Starym Mieście
- 4) Ś-o Józefa przy ul. Ogrodowej
- 5) Ś-o Serca Jezusowego w Radogoszczu
- 6) Ś-tej Anny w Zarzewie
- 7) Ś-tego Kazimierza w Widzewie

B. po południu o godz. 4.30

8) przed kościołem Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej. Krótkie przemówienie i rezolucję wygłosi wyznaczony przez Komitet mówca.

Łódzki Komitet Plebiscytowy
dla Górnego Śląska.

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA MAZOWIECKA 11

„SILA I ŚWIATŁO”

Elektryfikacja kraju, budowa i finansowanie
wielkich elektrowni okręgowych i kolei
elektrycznych

Towarzystwa finansowane przez S-ke:
Elektrownia Okręgowa w Sosnowcu
„ Pruszkowie
„ Sierszy Wodnej
„ pod Trzebinia

9-go sierpnia upływa termin zapisów na akcje IV-ej emisji po cenie ulgowej Mk. 600 — dla dawnych akcjonariuszów
Oprócz podanych w poprzednim ogłoszeniu banków przyjmują również wpłaty na akcje następujące banki i ich oddziały:

Bank Związków Ziemian w Warszawie
Bank Przemysłowców Polskich w Warszawie
Bank Przemysłowy w Poznaniu

Poznański Bank Ziemiański
Polski Bank Handlowy w Poznaniu
Bank Ludowy w Inowrocławiu

Czerwony śmiech.

Mam przed sobą kilkanaście wycinków z gazet 1920 roku, z pamiętnej epoki najaźdu bolszewickiego.

Za lasem, na samotnej gruszy oddział nasz zauważył okrutnie zamordowanego majora wojsk polskich, niewiadomego nazwiska. Bolszewicy powiesili go jedną nogą na gałęzi, kiedy druga zwisiała bezwładnie, skostniała w jakimś niesamowitym kurczu... Zamiast nosa widniały dwie okropne dziury obramowane krwawym wiankiem, a szklane oczy z pod obciętych powiek, patrzyły z tak straszonym wyrazem przerażenia i bólu, jak gdyby od żywego pochodziły człowieka.

Wyobraźcie sobie jeszcze wydarte całe genitalia i z krwawiącej rany wycierające je lita, to nie dziwcie się że mimowoli karabin silniejszy zaczął się w ręce, a w duchu przysięgaliśmy sobie raczej kulę w łeb niż wpaść w ręce tych zwierząt... * * *

I bolszewicy wyprowadzili naszego żołnierza za opłotki wiejskie. Tu zaczęło się coś strasznego, potwornego, czego pióro wzdryga się opisać...

Biednego męczennika rozebrano do naga i obwinawszy mu ręce i nogi kolczastym drutem przwiazano go do płotu.

Krzyki ofiary mrożiły nam krew w żyłach. Teraz na scenę wystąpiło dwóch tęgich parobczaków, z których jeden i drugi miał drażkę z płotu w ręku. Drażki te połączone też były kilkakrotnie mocnym drutem kolczastym.

Tak naprędce urządzoną piłą zaczęto rznąć naszego żołnierza. Kolce drutu wyrwały mu ciało z brzucha, potem kiszki i jelita, wcinając się między żebra. Jęk męczonęj ofiary przeszedł w okropny ochrypły syk mrozący krew w żyłach.

Czasami wśród tego okropnego jęku słychać było słowo — Zmiłowania Jezus!

Ale kolce drutu bezlitośnie wżerały się coraz więcej w ciało, coraz głębiej przecinały nić żywota...

Jęki przeszły w cichy charkot. Na ustach męczonęgo pokazała się różowa pianina...

Eugienjusz Malaczewski w swym tomie „Kon na wzgórze“ opowiada, w jaki sposób bolszewicy znęcali się nad naszymi żołnierzami, pojmanymi podstępnie:

„Nareszcie tłum uciszył się zupełnie. Jakiś prowodyr przemówił mu do rozumu, uspokoił i kazał zgłosić się ochotnikom, którzyby chcieli „poigrać z lachami“. Chętnych znalazło się kilkunastu, w tej liczbie parę dziewczyn.

Wyszli z tłumy, naradzili się z prowodyrem, zaczęli zabierać się do nagich ulanów. Najprzód na zewnętrznej stronie ich leżwi zrobiłi nożami po dwa równoległe nadcięcia, idące od boków wzdłuż ud i łydek aż do kostek nogi.

Poczym pas skóry, oznaczony krwawicami liniami nadcięcia, zaczęto zdierać od góry do dołu. Na miejscu wydartego pasa pozostawał jakoby lampas purpurowy, na dłoń szeroki. Oprawiano w ten sposób ulana równocześnie z prawej i lewej strony. Słyszałem, jak krzyczy człowiek żywcem obdzierany ze skóry. Mogę zareczyć, że z tym jękiem, wrzaskiem i rykiem, żaden z głosów natury porównać się nie może.“

Widok krwi, buchającej z nagiego ciała ulanów, upoił motłoch, upił go, jak gorzalka. Zwłaszcza kobiety odchodziły od zmysłów. Wrzeszczały z ochrypłych gardzieli, otaczając katowane ofiary coraz ciałniejszym, zwartszym pierścieniem. Wreszcie rzuciły się z pazurami i zębami. Wpadły w szal spotniałe, bose, rozczochrane, błyskające kłami, namiętne, z rozchełstanąkoszula, ukazującą śniade, jędrne piersi. Wyrwały z rąk oławcom nagich i skrwawionych ulanów. Zaczęły

orać ich ciała paznokciami, gryźć, jak rozżarte suki, rozrywać na szczątki, ciągnąc i szarpając oburacz za głowy, ręce, nogi, przerażenie. Uspokoili się dopiero po zderciu na strzępy czterech ulanów.“ Wykopano jamy. Pozostałych przy życiu dwóch ulanów wtracono do tych jam i przysypano ziemią aż po szyję, zostawiając im nad poziomem łąki jedynie głowy. Grunt dokoła udeptano pracowicie. I rozpoczął się nowy akt krwawego widowiska. Dzieci miały grudkami i kamieniami do wychylających się z traw głów zakopanych ludzi, jak do celu. Okrwawione dziewczki i młodycy, podniósłszy zapaski i koszule, przysiadły gołym ciałem te męczeńskie głowy i ze rżeniem, łącie kobyli, oddawały uryne... Jak bolszewicy mordowali kobiety — nie podaj tutaj, opis byłby zbyt drastyczny...

Takich obrazków wojna zeszlóroczna namnożyła dziesiątki, setki a nawet tysiące i fotografje wiernie uwieczniły okropne mordy.

W życiu narodów, jak i poszczególnych jednostek, cięży jakieś okropne fatum... jakaś tajemnicza siła, jakaś dziejowa Nemezis, zemsta której jest pewna, okrutna i nieublagana...

Nie upłynęło roku od tych okropnych dni, a już nad bandami morderców rosyjskich kożującymi na bezkresnych równinach Rosji rozszalała się kara Boża.

Rozszalały się wszystkie plagi na jakie zasługuje spodlony proletarijat rosyjski. Choć roby, głód, susza, dziesiątkuje ludność, która w rozpaczliwej ucieczce stara się uniknąć zimnego tchnienia śmierci...

Wszystko napróżno...

Zar, spiekota, głód nieodłącz nie towarzyszą bolszewickim oprawcom porywają setki ofiar wśród uciekinierów, a wiecznie pogodne młode słońce, wschodząc sypie zar na tych co już nie doczekali cudownego ranka...

Pozostał im czerwony śmiech...

Podnosi się krzyk rozpaczony z setek piersi:

— „Ratujcie, ginimy!“

I Ameryka, jak zawsze humanitarna, samarytańska pierwsza pospieszyła z pomocą. Inne państwa idą w ślad za wielkoduszną siostrzyca.

Sądze, że każdemu należy się pomoc w nieszczęściu, że każdego w potrzebie należy ratować.

Ale nie bolszewików, nie oprawców, i nie zwierzęta. I nie teraz. Zbyt krwawe, zbyt piekące rany pozostawiły po sobie dzikie hordy Trockiego. My chcieliśmy widzieć w nich żołnierzy — spotkaliśmy dzikie bestie w ludzkiej postaci, my walczyliśmy po europejsku, a jak oni walczyli, niech nam odpowiedzą te tysiące młodych poszarpanych i umęczonych ciał...

I dzisiaj, kiedy niezbadanymi wyrokami Opatrzności, następuje kara my nie możemy wiecznie dyplomatyzować i kłamać sobie my im pomoc nie możemy, i nie chcemy. To ponad nasze siły!

I gdyby was wzywali obywatele do składek na ten cel — kupcie sobie lepiej lepszego papierosa, a patrzcie na błękitnawy dymek z papierosa, pomyślcie o swoich bohaterach gnijących w ziemi z powyrwanymi członkami i zpotrzaskanymi kośćmi, dzięki którym wy dzisiaj macie wolność i życie...

Stanowczo wszelką pomoc dla Rosji dzisiaj nie jest na miejscu i nie na czasie.

Polska może najwyższe złoże rządowi moskiewskich siepaczy wvrazy współubolewania i... album z fotografjami okrutnie pomordowanych naszych żołnierzy.

A. S.

zwoloczne rozstrzygnięcie sprawy G. Śląska. W kołach rządowych nigdy nie podobnego nie myślano.

Jesteśmy wprawdzie przeciw dalszemu przeciąganiu sytuacji ciągnącej się już 2 lata i pragniemy rozwiązania prędkiego ale i słusznego, zarazem zgodnego z literą traktatu i ściśle z wynikiem głosowania w dniu 20 marca.

Celem zaszkożenia naszej słusznej sprawy prasa niemiecka pomieszczała zwłaszcza w ostatniej chwili bezczelne kłamstwa. Tak np. korespondent „Vossische Zeitung“ przypisał mi oświadczenie, jakoby w sprawie G. Śląska można było poprzestać na kompromisie, który zadowoli i Niemcy i Polskę.

W rzeczywistości powiedziano wręcz odwrotnie: Kompromis w tej sprawie nie zadowoli ani Niemiec, ani Polski.

Równocześnie stanowczo muszę zaprzeczyć pewnym tendencyjnym pogłoskom jako by z chwilą ustąpienia ks. Sapięhy stosunki polsko-francuskie miały ulegć rozluźnieniu i jakoby osłabło zaufanie, które Polska żywiła do Francji. Nic podobnego nie zaszło.

Ścisły sojusz z Francją jest czynnikiem kardynalnym i przez nikogo nie może być kwestjonowany. Zresztą w ciągu mego krótkiego urzędowania miałem sposobność podkreślić w kilku deklaracjach, że pierwszym warunkiem ustalenia stosunków polsko-niemieckich jest uznanie przez rząd Rzeszy tego podstawowego faktu ścisłości przymierza z Francją na gruncie traktatu wersalskiego“.

Tyle p. Skirmunt. Oświadczenie p. ministra spr. zagr. przyczyni się niewątpliwie do rozwiązania wszelkich wątpliwości co do stanowiska rządu polskiego w sprawie poruszonych tu zagadnień jak i do odparcia szerzonych fałszów i potwarzy.

?

WARSZAWA (m) W kołach politycznych zbliżonych do ambasady francuskiej przypuszczają iż sprawa G. Śląska będzie na Radzie Najwyższej rozstrzygnięta definitywnie jak poniżej.

Zaprobowanie wysyłki wojsk przez Francję.

Bezsporne tereny zostaną oddane Niemcom i Polsce. Reszta Śląska rządzie będzie komisja aljancka w Opolu.

Wynik tego rodzaju przyniesia Anglii, a może potrosze machinacjom między francuskim przemysłowcem Toucherem i niemieckim Ratenautem.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— 0 —

(kt) Z Kowna donoszą: Na ostatniem posiedzeniu sejmu min. spr. zagranicznych omawiał sprawę rokowań litewsko polskich oraz sprawę stosunku Litwy do stanowiska Ligi Narodów w sprawie Wilenszczyzny.

Minister oświadczył, że propozycje Ligi Narodów w sprawie Wilenszczyzny są nie do przyjęcia i że w sprawie przydzielenia Wilna i terenów spornych będą decydować tylko sami Litwini.

(kt.) Devalera zaprosił sir Graiga na konferencję. W związku z tem zaproszeniem pisze „Times“ że trudności pomiędzy północną a południową Irlandją są obecnie większe niż te które zachodziły przedtem pomiędzy południową Irlandją a rządem angielskim.

(kt) Przywódca konserwatystów w drugiej Izbie parlamentu szwedzkiego były min. spr. zagr. admirał Lindman wygłosił wczoraj polityczną mowę wyborczą, w której oświadczył że zaufanie Szwecji do Ligi Narodów zostało zachwiane. (Nietylko Szwecji. P. R.)

(kt) Delegacja grecka zaprzecza pogłoskom tureckim jakoby armia grecka miała zaprzesać pościgu Turków aż do Angory. Grecja uważa że zadanie jej nie jest ukończone dopóki reszta armii kemaistów nie zostanie zupełnie zniszczona. (4)

Rząd polski nie zgodzi się na niesprawiedliwe rozwiązanie sprawy G. Śląska

WARSZAWA. 6. (PAT) „Kurjer Warszawski“ podaje: Wobec szerzonych w prasie zagr. pogłosek o rzekomej skłonności rządu polskiego do kompromisu w sprawie G. Śląska, o których to pogłoskach sygnalizował

nasz korespondent paryski pod datą 4 sierpnia p. min. spr. zagr. oświadczył wobec przedstawicieli prasy: „Jak najusilniej muszę zaprotestować przeciwko pogłoskom, jakoby Polska zgadzała się na jakiegokolwiek, było nie-

Przed zebraniem Rady Najwyższej.

(1) PARYŻ „Tems” omawiając sprawę nieporozumień istniejących w łonie komisji rzeczoznawców mającej przygotować materiały w sprawie podziału G. Śląska. zaznacza, że Francja nie ma zamiaru faworyzować Polski. Uważa jednak za swój obowiązek nie przyłączać się do niesprawiedliwego rozwiązania kwestii Wyznaczenia granicy która nie byłaby zgodną z wolą ludności. Stworzyłoby to otwartą ranę w sercu Europy co nie byłoby zamiarem naszym ani naszych przyjaciół angielskich.

(1) PARYŻ 5 (PAT) „Tems” pisze, że projekt przyznania Polsce i Niemcom bezpornych terytoriów wtedy byłby możliwy, gdyby oba państwa zgodziły się na jego przyjęcie. Otóż rząd polski jak również rząd niemiecki

według wszelkich danych nie godzą się na takie rozwiązanie i domagają się natychmiastowego likwidowania problemu. Leży to również w interesie Francji i jest pragnieniem Anglii i Włoch. Nie należy wobec tego brać pod uwagę tego projektu gdyż byłoby to fikcyjnym rozwiązaniem w chwili gdy chodzi o wyniki realne. Traktat nakazuje natychmiastowe wyznaczenie granicy więc należy ją natychmiast wyznaczyć.

(1) PARYŻ 5 (APT) Briand przyjął śniadaniem ambasadorów angielskiego i włoskiego oraz członków komisji rzeczoznawców państw sprzymierzonych zajmującej się badaniami sprawy górnośląskiej.

Międzynarodowa konferencja w sprawie pomocy Rosji

(2) Genewa 5 (PAT) Odpowiadając na inicjatywę rządu czechosłowackiego komisja międzysojusznicza komitetu Czerwonego Krzyża oraz Ligi Czerwonego Krzyża zwróciła się do rządów wchodzących w skład Ligi Narodów oraz do wszystkich organizacji Europy i Ameryki

zamierzających przyjść z pomocą Rosji, aby zechciały wziąć udział w międzynarodowej konferencji, która odbędzie się 13 sierpnia w Genewie w celu utworzenia międzynarodowej organizacji pomocy Rosji.

Kolejarze do społeczeństwa polskiego.

Przesilenie gospodarcze, jakie państwo polskie przeżywa objawiło się między innymi w silnie wzmożonym ruchu zarobkowym, wywołanym niepomiarowym wzrostem cen na artykuły pierwszej potrzeby, tak iż dotychczasowe zarobki pracujących stały się niewystarczającymi. Pod naciskiem związków zawodowych, domagających się podwyższenia zarobków w stosunku do wzrostu cen przyszło do porozumienia między pracodawcami a pracownikami. Zarobki ustalone zostały w ten sposób, że obecnie robotnik i rzemieślnik w przemyśle prywatnym zarabia od 80 do 100 mk. na godzinę. O ile przemysł prywatny i rolnictwo przez szybka decyzję, aczkolwiek nie przez walki zdołały powstrzymać katastrofę strajkową o tyle nie troszczono się zupełnie o położenie pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych. Rząd wprowadził wolny handel, wiedział więc i musiał się z tym liczyć, że z chwilą wprowadzenia wolnego handlu ceny na artykuły pierwszej potrzeby wszędzie a szczególnie w byłym zabrozie ruskim od razu tak podskoczą że dotychczasowe pobory pracowników państwowych nie mogą wystarczyć na najskromniejsze utrzymanie. Pomimo to rząd nic nie uczynił czekając jak zwykle na inicjatywę z dołu.

W społeczeństwie polskim rozpowszechnione jest zupełnie fałszywe mniemanie co do położenia materialnego kolejarzy. Bardzo często spotyka się twierdzenie, że kolejarze są nadzwyczajnie dobrze płatni, że prócz tego otrzymują naftę, węgiel i inne artykuły gospodarcze. Ostatnio szczególnie w niemieckich gazetach rozpowszechniono wiadomość tendencyjną jakoby kolejarze żądali 200 proc. podwyższenia dotychczasowych zarobków, nadmieniając przytem ironicznie, że wtenczas kolejarze odbywać będą we wszystko. Niżej podpisany Polski Związek Kolejarzy, skupiając w swoim łonie najszerze warstwy tak robotników i rzemieślników jak i urzędników usposobionych szczerze narodowo chcąc zapobiedz fałszywym komentarzom i tendencyjnie rozpowszechnionym pogłoskom, mającym usposobić społeczeństwo polskie nieprzychylnie dla kolejarzy, zwraca się niniejszem z apelem do społeczeństwa, aby ono nie dopuściło do ukrzywdzenia kolejarza. Polski Związek Kolejarzy niejednokrotnie czynem udowodnił, że kieruje się z zasadami szczerze narodowymi i wobec tego ma prawo żądać, aby społeczeństwo zajęło się losem kolejarza i jeżeli Rząd odmawia mu swojej pomocy,

Opierając się na danych statystycznych przedstawiamy poniżej obraz położenia materialnego poszczególnych kategorii pracowników kolejowych, udowadniający, że żądania kolejarzy przedłożone Rządowi dnia 29 lipca br. są słuszne i faktami usprawiedliwione.

Wydatki tygodniowe rodziny robotniczej składającej się z rodziców i dwojga dzieci są następujące:

14 funtów chleba	po 23,— mk.	222,—
14 funtów chleba	po 46,— mk.	644,—
ćwierć funta cukru	po 30,— mk.	37,50
5 l. mleka	po 30,— mk.	150,—
ćwierć f. kawy słodowej	po 60,— mk.	90,—
ćwierć funta cykorii	po 80,— mk.	20,—
30 funtów kartofli	po 12,— mk.	360,—
2 funty słoniny	po 200,— mk.	400,—
1 funt masła	po 260,— mk.	260,—
ćwierć funta oleju	po 180,— mk.	45,—
8 funtów jarzyny	po 30,— mk.	240,—
2 funty maki białej	po 22,— mk.	44,—
2 funty maki żytniej	po 20,— mk.	40,—
1 funt kaszy	po 20,— mk.	20,—
2 funty wołowiny	po 120,— mk.	240,—
2 funty wieprzowiny	po 160,— mk.	320,—
ćwierć funta kiszki	po 200,— mk.	300,—
2 funty twarogu	po 40,— mk.	80,—
ćwierć funta cebuli	po 72,— mk.	36,—
10 gr. pieprzu		6,—
ćwierć l. octu		9,—
1 funt soli		3,—
6 jaj	po 15,— mk.	90,—
4 śledzie	po 11,— mk.	44,—
mieszkanie	po 20,— mk.	20,—
1 funt nafty	po 8,50 mk.	8,50
2 pud. zapalek	po 4,50 mk.	9,—
woda, stróż, kominiarz itd.		16,—
ćwierć centnara węgla	po 94,— mk.	47,—
ćwierć metra drzewa	po 640,— mk.	80,—
czyli miesięcznie		5206,75

Musimy wskazać na to, że wydatki powyższe liczone są aż nadto skromne i że za podstawie brano ceny jakie obowiązywały w lipcu. Jak wobec tego wyglądała świetna pobory pracownika kolejowego utrzymującego żonę i dwoje dzieci to najlepiej wykaże następująca tablica poborów:

I. klasa prezes dyrekcji	23 675
II. klasa wice prezes	21 290
III. klasa dyrektor wydziału	19 005
IV. klasa decernenci i naczelnicy	17 038
V. klasa pomocniczy decern.	15 212
VI. klasa inżynierowie ruchu	14 015
VII. klasa sekretarze techn.	13 103

VIII. klasa asystenci	12 035
IX. klasa podasystenci, starsi rzemieśln.	11 725
X. klasa konduktorzy i rzemieślnicy	11 150
XI. klasa zwrotniczy i palacze	10 575
XII. klasa portjerzy, woźny	10 000
XIII. klasa robotnicy kwalifik.	9 425
XIV. klasa starsi robotnicy niekwal.	8 850
XV. klasa robotnicy	8 275

Z powyższego wynika jasno, że pobory pracowników kolejowych szczególnie w stopniach niższych różnią się znacznie od wydatków potrzebnych na utrzymanie.

Opierając się na powyższych argumentach P.Z.K. zwrócił się w porozumieniu z innymi związkami do Rządu z prośbą o podwyższenie poborów do takiej wysokości, aby odpowiednio one przytoczonej sumie wydatków. Jakaż otrzymał odpowiedź? Pan minister oświadczył: „Przynajmniej zupełnie, że wasze żądania są słuszne, ale poborów podwyższyć wam nie możemy, bo skarb państwa nie ma pieniędzy”. Zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia skarbu nie wymagamy żądań niemożliwych, lecz zredukowaliśmy je do minimum tego, co każdy człowiek otrzymać musi do egzystencji.

Wskutek stanowiska Rządu naprężenie wśród kolejarzy doszło do niesłychanych rozmiarów i grozi wybuchem niebezpiecznym, o ile delegacja pertraktująca z Rządem nie uda się w ostatniej chwili wyzyskać uwzględnień. Polski Związek Kolejarzy stojący jak dawniej tak i dzisiaj na gruncie szczerze narodowym, żądać musi takiego uposażenia dla kolejarzy, jakiego wymaga obecna drożyzna.

Chcąc ze względu na Śląsk groźący wybuch w ostatniej chwili powstrzymać, Polski Z. K. odwołuje się do opinii publicznej i oświadcza, że dołoży wszystkich sił, aby uwzględnić żądania kolejarzy uzyskać w drodze ugodowej. Delegacja kolejarzy pojechała powtórnie do Warszawy, okazując tem samem dobrą wolę. Społeczeństwo całe wzywa my aby kroki nasze poparło silnym naciskiem na Rząd, jeżeli zaś słuszne żądania nie będą uwzględnione, to odpowiedzialność za następstwa całkowicie spadną na czynniki rządowe.

Polski Związek Kolejarzy

Znów pogromy

Na zjeździe sjonistów w Łodzi pos. Rosenblat, aby udowodnić (wbrew twierdzeniom innych członków zjazdu), że w „sytuacji żydów w Polsce nie nastąpiło uspokojenie”, powiedział: „Dawniej bili Hallerczycy, dzisiaj Ślązacy”. Miał on zapewne na myśli sporadyczne potępione zresztą przez cały ogół polski i jaskawskie zamachy na brody i peisy żydowskie. Niemniej stwierdził on rzecz ważną: że nawet w tych drobnych wyrykach nie brata udziału ludność miejscowa, lecz Polacy amerykańscy i wychowani w stosunkach niemieckich Ślązacy. P. Rosenblat trafił w sedno rzeczy. Miejscowi Polacy z dziwną potulnością patrzą, jak żydzi przekształcają Polskę na Judeo-Polandię i z cierpliwością, na jaką nie zdobyłby się żaden inny naród, znoszą ich prowokacje. Z tym faktem nie mogą się jednak pogodzić Polacy z Zachodu, przyzywczajeni do innych stosunków. Jeśli żydzi chcą koniecznie mówić o „pogromach” w Polsce, to p. Rosenblat słusznie stwierdził że te rzekome pogromy są dziełem przedstawicieli Zachodu, dla których wydanie Polski na łup żydostwa jest nie tylko czemś zupełnie nowym, ale wprost potwornym. (5) „Głos Nar.”

Smokę gazową

do smarowania dachów w najlepszym gatunku poleca hurtowo i detalicznie

DOM HANDLOWO — PRZEMYSŁOWY

Mittelstaedt i Kulagowski

Łódź, Przejazd 42/44.

2551-B-6

W dniu 6 sierpnia r. b. opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności

ś. † p.

Anna z Wittów Majchrzakowa

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w dniu 8 sierpnia r. b. t. j. w poniedziałek o g 5 po południu z domu żałoby, ul. Obywatelska 1 na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obchód zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół, pogrążone w głębokim smutku.

DZIECI

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę mojemu ukochanemu mężowi, naszemu drogiemu ojcu

ś. † p.

Emilowi Robertowi Otto

w szczególności pastrowi Gundlachowi za szczere słowa pociechy, jako też członkom Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Odlewników składamy z głębi serca „Bóg zapłać“.

2596—B—1

Zona i Synowie

ś. † p.

Marjan Pasierbiński

Ukochany syn Jana i Felicy z Nęskich, uczeń kl. VIII-ej, Wyższej Szkoły Realnej p. Włósniewskiego, opatrzony św. Sakramentami, zmarł po ciężkich cierpieniach dn. 5 sierpnia przeżywszy lat 18.

Wyprowadzenie drogiej zwłok z domu przy ul. Miłsza 59, nastąpi dn. 7 o godz. 5 p. p., na stary cmentarz katolicki o czym zawiadamiamy znajomych i kolegów w ciężkim smutku pozostali

Matka, siostra, bracia i rodzina

2585—B—1

KRONIKA

—o—

— Podwyżki na kolejach i na poczcie.

Rada min. uchwałą z dnia 5 b. m. poleciła ministrom kolei żelaznej, poczt i telegrafów podwyższyć taryfy kolejowe i pocztowe począwszy od dnia 1 września b. r.

— Dodatek do pensji państwowych.

Rada min. na posiedzeniu dnia 5 b. m. w uwzględnieniu panującej drożyzny postanowiła, przyjść pracownikom państwowym z pomocą. Postanowiono wypłacić jednorazowy zasiłek wysokości zasiłku przyznanego w miesiącu ub. a ponadto podwyższony będzie znacznie mnożnik drożyzniany.

— Zjazd inwalidów.

Zarząd związku inwalidów wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia wszystkich inwalidów, wdowy i sieroty po poległych, że dnia 17 sierpnia r. b. o godz. 9 rano odbędzie się zjazd wszystkich inwalidów wdów i sierot po poległych województwa Łódzkiego w Łodzi w Sali Koncertowej Dzielna 18.

— Komitet dla poległych w Łodzi.

(k) W Łodzi powstał komitet dla uczczenia poległych.

Prezydium komitetu ukonstytuowało się, jak następuje: prezes-ks. biskup łódzki Tymieniecki, wice prezes generał Rządkowski, skarbnik inż. W. Wagner, sekretarz prof. S. Musiatowicz, członkowie: red. „Rozwoju“ Wiktor Czawewski, ksiądz kapelan Olesiński, oraz pp. Pęczkowski i Ogórkiewicz. 2

— Tablica kamiątkowa w katedrze.

(k) Komitet dla uczczenia poległych pragnąc uczcić pamięć bohaterów, poległych w walkach o zagrożoną ojczyznę, postanowił wmurować

wać marmurową tablicę w katedrze Sw. Stanisława Kostki z napisem na tablicy uwieczniającym imiona poległych bohaterów — żołdaków, dla przekazania ich pamięci potomności. (2)

— Zalegizowane stow. urzędników państwowych.

Władze zalegałowały statut stowarzyszenia urzędników państwowych, oddział w Łodzi.

Komitet organizacyjny czynny jest we wtorki i w piątki od g. 6 do 8 wiecz. w lokalu wydziału prasowego przy komisariacie rząd. A. A. Kościuszki № 1, 1 wejście.

— Wypłata renty inwalidom.

Okręgowa Ekspozytura Sekcji Oficji M. S. wojsk w Łodzi zawiadamia inwalidów wojskowych uświadomionych do otrzymania renty inwalidzkiej, że wypłata różnicy i zaliczki za miesiące maj, czerwiec, lipiec i sierpień 1921 r. będzie uskuteczniwana codziennie od godziny 9 rano do 12 w południe, począwszy od dnia 8 sierpnia 1921 r. (3)

— Łódzki związek metalurgiczny.

(k) Zalegalizowany został przez władze w Łodzi Oddział Polskiego związku przemysłowców metalowych. Do zarządu weszli panowie Ernest Wilde, Edward Weigt, Franciszek Pałaszewski, Edward Rejman, Henryk Bąkowski Dreher Antoni i inni. (5)

— Doskoka strajku w przemyśle metalurgicznym.

(k) W piątek dnia 5 sierpnia w inspektorja cie pracy III Okręgu odbyła się druga konferencja wspólna przedstawicieli robotników i przemysłowców w przemyśle metalurgicznym w Łodzi, celem zlikwidowania strejku. Na żądania metalowców podwyżki 80% delegaci właścicieli fabryk metalurgicznych, pp. Wilde od Johna, Pałaszewski, Busz i Węgrzyn zapowiedzieli podwyżkę 30 procent, na co jednako robotnicy nie przystali. Wobec tego konferencję odręcznie. (5)

— Obchód rocznicy „Cudu nad Wisłą“.

(k) Komitet uczczenia poległych, walczących o wolność zagrożonej ojczyzny, w rocznicę zwrotu przebiegu tych walk na naszą korzyść, t. j. w dn. 15 sierpnia urządzi uroczysty obchód, z solennym nabożeństwem, pochodem, sprzedażą znaczków i kwestą, wmurowanie tablicy pamiątkowej i t. p.

Uroczystość uratowania Polski od najazdu bolszewickiego zapowiada się wspaniale. (6)

— Z polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom.

(k) Kwesta na rzecz polsko-amerykańskiego

komitetu pomocy dzieciom w Łodzi, zorganizowana przez komitet kwesty pod przew. sędziny Smogorzewskiej w dniu 3 lipca r. b. przyniosła dochód w sumie. mk. 367,703, fen. 90. (6)

— Z wydziału zdrowotności publicznej

(k) Na skutek zawiadomienia przewodniczącego delegacji W. Z. P. że w dn 5-ym b. m. decyzją sądu okręgowego z dn. 27-go lipca 1921 r. dzierzawiony przez miasto zakład kąpielowy przy ul. Kilińskiego nr 120 na wniosek S-rów Rudolfa Beutlera, został oddany pod sekwestr

delegacja wydziału zdr-publ. postanowiła, opierając się na zasadniczej ustawie sanitarnej z dnia 10 lipca 1918 r. dotyczącej praw i obowiązków ciał samorządnych, zawiadomić naczelnego komisarza do walki z epidemiami, Ministerjum zdrowia publicznego oraz wojewódzki urząd zdrowia w Łodzi że powyższa decyzja sądu nie pozwala magistratowi prowadzić akcji, zmierzającej do walki z chorobami zakaźnymi.

Jednocześnie delegacja Z. P. postanowiła zwrócić się do prezydium magistratu z prośbą o poczynienie starań w przedmiocie zniesienia sekwestru. W motywach delegacja wskazuje, że wobec panującej w Łodzi epidemii tyfusu brzuszkiego, plamistego, czerwonki i innych chorób zakaźnych oraz licząc się z możliwością zawleczenia do Łodzi cholery, miasto nie może być pozawalone zakładu użyteczności publicznej, w którym 500 osób dziennie korzysta, na zasadzie obowiązujących przepisów sanitarnych z bezpłatnej kąpielii. (5)

— Trupa ukraińska w zimowym lokalu teatru Skala.

Trupa ukraińska wystąpiła ostatni raz w Warszawie i w innych większych miastach Rzeczypospolitej i wszędzie cieszyła się u publiczności jak u nas duzym powodzeniem.

Dziś w niedzielę jako na drugie swoje przedstawienie, odegra bardzo sentymentalny melodramat w 3 ciałach ze śpiewami i tańcami „Chmura“.

(5)

Komunikat.

—o—

Wielka zabawa łaśna.

W Podłębinie pod Tuszymem przy pensjonacie pani Wójcickiej, w niedzielę i poniedziałek dnia 14 i 15 b. m. 1921 r. odbędzie się wielka zabawa łaśna, na którą złoży się komedijka na scenie — dział koncertowy i deklamacyjno-humorystyczny.

Prócz tego przygotowana jest wielka loterja fantowa i różne niespodzianki jak tańce, poczta francuska, konfetti, serpentyny, kotylion gry towarzyskie.

Calkowity dochód przeznaczony się na żołnierz polskiego.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę (6)

2427—1

Komitet.

Czego nie wolno wywieźć.

—o—

(ph) W „Monitorze“ ukazał się wykaz przedmiotów, których wywóz zagranicę został wzbroniony. Oto ich wyszczególnienie: zboże, wzięte dnię ziarno, groch, bób młca, oprócz ziemi czarnej, kasza, sół, garniszele, makaron, ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe, cykorja, brukiew, marchew, kapusta, warzywa solone, suszone i kwaszone, opakowane i niehermetycznie zamknięte, oprócz oddzielnie wymienionych. Dalej karczochy, szparagi, kalafiory, kapsuta brukselska, zielona fasola, zielony bób, sałata, szpinak, ziemniaki suszone, płatki ziemniaczane, krajanka mielona i niemielona, cukier, drożdże, sól kuchenna i bydlęca, mięso świeże, solone, suszone, gotowane wędliny i szynki, sery, twaróg, ser chudy niesfermentowany, masło krówie, owce, artykuły spożywcze oddzielnie wymienione. Pasza dla zwierząt suszona; odpadki i uboczne produkty, jak makuchy i otrępy wszelkie; bydło, kołozwierzęta domowe, z wyjątkiem kotów i psów; nawozy, kości suszone i sporządzone; węgiel kamienny i brunatny, torfowy i drzewny; brykiety, koks, torf, rudy metalowe i mineralne, stal, żelazo stare, lane i kute, fragmenty różnego przeznaczenia i proszek. Wszystko co jest przeznaczone do topienia i spawania. Wórki do czyszczenia i t. p. do użytku do nowego i celów technicznych, sznury, kratki tkanin stare, nity, powrozy, sznurki, kartki papierowe i manufakturowe.

„Otrzymanie Galicji Wschodniej przy Polsce żywołą kwestja Rumunji”.

Oświadczenie ministra Take Jonescu.

Bukareszteński korespondent „Gazety Wieczornej” podaje następujące ciekawe oświadczenie ministra spraw zagranicznych p. Take Jonescu na temat polityki rumuńskiej w stosunku do Polski i „Małej Ententy”:

Jak wiadomo — mówił p. Take Jonescu — przedstawiłem w Izbie wytyczne zagranicznej polityki Rumunji, zaaprobowane jednomyślnie. Wiadomo również, iż wszystkie partie nie tylko pochwały tę politykę, ale nawet zatwierdziły ją głosowaniem.

Fakt ten dowodzi, iż polityka ta jest wyrazem polityki państwa rumuńskiego i że żadna zmiana w rządzie nie potrafi tej polityki zmienić. Opiera się ona na dwóch podstawowych zasadach:

Po pierwsze, to zachowanie korzyści z odniesionych zwycięstw, wynikiem czego jest konieczność utrzymania nienaruszonych wszystkich traktatów pokojowych ściśle ze sobą związanych.

Po drugie tak z punktu widzenia interesu, jakoteż z punktu moralności — a moralność stawiam zawsze ponad interesem — państwa nie mogą się łączyć inaczej, jak zwycięcy ze zwycięzcami, pokonani z pokonanymi. Z tego powodu Rumunja pozostaje w jak najbliższych stosunkach z demokracjami Zachodu, między którymi nie robi żadnej różnicy i zawarła sojusz obronny z Serbją, Czechosłowacją i Polską.

Od Serbji — przyczem nie należy zapomnieć, iż ta pozostaje w przymierzu z Grecją — Rumunja oczekuje dochowania traktatu zawartego w Neuilly.

Z Czechosłowacją łączy ją traktat w Tria-

non, a od Polski żąda zagwarantowania granic wschodnich.

Oświadczyłem w Izbie, iż żywoły interes nasz leży w tem, by Galicja wschodnia pozostała przy Polsce, oraz by Polska otrzymała sprawiedliwy wyrok na Górnym Śląsku.

Jestem szczęśliwy, iż zawarłem te trzy układy przymierza obronnego, ałę dziś lub jutro między nami wszystkimi, układy te musi zastąpić przymierze ogólne, by zabezpieczyć wszystkie nasze granice. Pracuję nad tem od chwili, gdy objąłem tekę ministra i jestem pewny, że mi się uda dopiąć celu.

Widzieliście, jakie uczucie gorącej przyjaźni ożywia Rumunję w stosunku do Polski. Niejednokrotnie usiłowano wskazać narodowi rumuńskiemu przyjaźń Polaków dla Węgrów. Dowodem wszakże, iż tak nie jest, jest fakt, iż Polskę łączy układ zawarty z nami, a cały świat wie o tem, iż niemożliwością jest być sojusznikiem Rumunji i zarazem przyjaacielem polityki węgierskiej.

Bezspornie, w dniu, w którym naród węgierski zrozumie, iż traktat w Trianon jest nie tylko słuszny, ale definitywny, nie stanie na przeszkodzie, by serdeczna przyjaźń zapanowała między nami a Węgrami.

Czyn rządu polskiego, który sprzymierzył się z nami, ponieważ nie godził się z awanturami ekscesarza Karola, wywołał w narodzie rumuńskim nadzwyczajne wrażenie.

Mam nadzieję, iż z czasem nastąpi wielki rozwój tak politycznych jak ekonomicznych stosunków między obiema narodowościami. Pomyślcie, iż wszystko nas łączy, i nic nie może nas rozdzielić.

„Gon. Krak.”

Rabunek.

—o—

Niemcy z całą bezczelnością systematycznie rabują pieniądze reemigrantom Polakom, po wracającym z Ameryki, uciekającym się nawet do przemocy fizycznej i gwałtu. Te bezprawia najdosadliwiej zilustruje podane poniżej protokolarne zeznanie osób, którym chciano odebrać w ten sposób dolary, o czem pisze „Gaz. Poznańska”

Zbąszyń dnia 22 7 21 r.

Protokół.

Władysław Kozłowski, ur. 25. VI 1895 r. w Wolce powiat Stopnica gub. Kielce, żonaty, poddany polski, niekarany, robotnik zeznaje:

W kwietniu 1913 roku wyjechałem z Wólki do Ameryki, gdzie zamieszkiwałem w Negrarforst, gdzie pracowałem w fabryce. Dnia 6 lipca 1921 r. wyjechałem z rodziną z Ameryki do Polski, aby powrócić znów do Ojczyzny. Po drodze odbyłem przez Anglię (Liverpool), Belgję (Antwerpja) i Niemcy.

Dnia 21 bm. przyjechaliśmy z transportem do pogranicznej stacji niemieckiej Stentsch. Transport Amerykan składał się z 39 mężczyzn i 22 kobiet z dziećmi. Na stacji Stentsch niemieckie posterunki kazały nam wysiąść z pociągu i segregując mężczyzn oraz kobiety na grupy, powiedzieli nam, że mamy dobrowolnie zamienić dolary tutaj w Niemczech na marki polskie, bo inaczej nas do Polski nie przepuszczą. Za 1 dolar ofiarowali nam 20 marek polskich?

My jednak stanowczo odmówiliśmy Niemcom wydania dolarów, mówiąc, że wymienimy je w Polsce. Niemcy obstawali przy swej propozycji, widząc jednak nasz solidarny opór, rzucili się na nas gwałtem i chcieli pieniądze zrabować. Krykiem kobiet wystraszeni, po gwałtownem znęcaniu się nad nami bez skutku, odstąpili od nas zaznaczając kategorycznie, że prędzej nie wyjdziemy, aż nie zamienimy dolarów do czego nas osiadczenie zmusza głodem. Wszystkie paszporty odebrali i kazali nam leżeć na piaskowym placu przed dworcem.

Rano o godz. 3-iej dn. 22 bm. skomunikowałem się z towarzyszami Kazimierzem Sanderem i Dionizym Czarnieckim i w trójkę postanowiliśmy za porozumieniem wszystkich lu-

dzi transportu udać się w stronę granicy, i próbując przedostać się do Polski, aby tam interpelować u władz polskich i uprosić pomoc. Dnia 22 bm. o godz. 6 i pół doszliśmy bez przeszkód niemieckich do granicy polskiej, gdzie posterunek polski nas przytrzymał. Ponieważ nie wiemy, w jakim położeniu znajdują się na si bracia obecnie w Stenschu, skąd Niemcy ich wypuścić nie chcą bez wymiany dolarów, prosimy o ile możności o pomoc i interwencję rządową.

(—) Władysław Kozłowski.

Djonizy Czarniecki ur. 8 IV 1868 roku w Krzewicy żonaty, poddany polski, robotnik, niekarany i Kazimierz Sander, ur. w lutym 1890 roku w Prażniku gub. Radomskiej, żonaty poddany polski, niekarany:

Stwierdzamy, że wywody naszego towarzysza Kozłowskiego Władysława są prawdziwe, gdyż zawsze byliśmy razem od początku podróży do obecnej chwili.

(Krzyżki D. Czarniecki.) (Krzyż. K. Sander)

Protokołowaliśmy podp. nieczytelny piąt.

Powyższy dokument mówi chyba sam za siebie i są zbędne wszelkie komentarze. Mamy do czynienia ze zwykłym rabunkiem, który po winien wywołać energiczny sprzeciw ze strony naszego rządu aby ci, co powracają do kraju mieli pewność, że krwawo zapracowane na obczyźnie pieniądze nie staną się łupem nieodrodnym potomków krzyżaków. Rząd nasz winien zwrócić na podobne praktyki niemieckie uwagę państwu aljanckim, aby te miały jeszcze raz sposobność przekonać się, jak wygląda nie miecka praworządność. (1)

Z kraju.

Sensacyjna kradzież w Koluszkach.

Kradzieże na kolejach stały się prawdziwą epidemją. Szajki zorganizowanych rzezimieszków polują specjalnie na emigrantów wracających z Ameryki i ograbiają ich z dolarów. Świeżo zaistniała kradzież niezwykle sensacyjną kradzież na tej stacji. Mianowicie dnia 31 zm. wracającemu z Ameryki pasażerowi stradzono podczas wsiadania do pociągu pociesznego, (Nr 1) idącego z Warszawy do Piotrkowa 100,000 dolarów, zapomocą wycięcia zyletką kieszeni

maryński. Emigrant z rozpaczy po tak olbrzymiej stracie (240 milionów marek) ciężko się rezechorował.

To powinno być przestroga, aby tak wielkich sum nie brać ze sobą, ale przekazywać przez banki.

(1)

„Dziennik Nar.”

Skarby w klasztorze.

Swego czasu w Pelplinie na Pomorzu znaleziono w aktach grodzkich dokument, że w fundamentach klasztoru Cystersów w Koronowie koło Bydgoszczy jest zakopane kilka skrzyń złota.

Założony z początkiem w wieku XIII klasztor palił się kilka razy dlatego po ostatnim pożarze w wieku XVII zamurowano we fundamentach znaczną ilość złota, ażeby w razie nowego pożaru można było klasztor odbudować.

Ze istnienie tego skarbu nie jest legendą świadczy najlepiej, iż Niemcy przez dłuższy czas bardzo energicznie poszukiwali tego złota.

Ostatnio poszukiwani dokonywał Grenschutz, a następnie po przejściu Pomorza do Polski nasze władze.

Wszystkie jednak usiłowania pozostały bez skutku.

Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że istnieją osoby wtajemniczone, którym znane jest miejsce ukrycia skarbu.

Skąd idzie do nas komunizm?

Przed tygodniem Baon Celny nr. 15 ujął na odcinku granicznym, (między Saturnem a czeladzią 2 żydów mieszkańców Będzina: Prejsa i Jakubowicza, którzy nieśli z za kordonu 26 kg. różnych broszur pism i odezw komunistycznych w celach agitacyjnych.

Broszury te wydrukowano w Gliwicach, tak wnioskować należy z cech firmowych na tej bibule. Obu aresztowano, oddając w ręce odpowiednich władz, zaś sprawę całą skierowano do prokuratury przy sądzie Okr. w Sosnowcu. 5

Z Sędziejewicz.

(pow. Łaski)

(?) W niedzielę po południu, dnia 31 lipca r. b. przybył do lasów Sędziejewickich w łaskim starostwie, województwa łódzkiego, położonych, pan Kamiński, wojewoda łódzki, z żoną, na wywczasie letnie. Na granicy wiejskiej gminy Wola Wężykowa powitała p. wojewodę banderka konna.

W miejscowej leśniczówce na czele trumny włościarstwa okolicznego powitała p. wojewodę orkiestra miejscowej straży ochotniczej poczem p. wójt gm. Wola Wężykowa podał tacę z chlebem i solą.

Serdeczny ten nastrój umocnił się jeszcze przy podwieczorku, jaki państwo wojewodowie wspólnie z miejscowym włościarstwem pod cieniem polskich brzoź i sosn. spożyli.

Trumna na dwie osoby.

W pewnej fabryce wyrobów metalowych we Lwowie wykonano niedawno szczególny kaz.

Była to trumna metalowa na dwie osoby o przegrodach ze szklami w nakrywie.

Trumnę tę zamówiła pewna magnatka rosyjska dla siebie i męża swego, który zginął w wojnie, odpowiedni też do trumny kazała wybudować grobowiec w swych posiadłościach.

Do trumny włożone zostaną zwłoki męża drugie miejsce kochająca bezmiernie żona razem wuję kiedyś dla siebie.

Dodać należy, że trumna ta kosztowała więcej, niż dawniej trzy piętrowa kamienica.

Pamiętajmy o żołnierzu!

Rewolwerowe stosunki.

Zbrodnictwo w Ameryce osiąga światowy rekord. Ilość dokonywanych napadów kradzieży i zamachów jest tak wielka, że Europa mogłaby uchodzić za wzór porządku i poszanowania prawa. — Kronika wypadków jest przerażająco wielka. — Zbrodniarze grasują na wszystkich polach, w dzień biały i w cieniach nocy. Wprawa zawodowych złodziei doszła do szczytu, a fach złodziejski, ulegając ogólnemu postępowi w kraju, rozpadł się na kilka zróżniczkowanych zawodów.

Najpopularniejszy jest rabunek. To też korpus rabusiów najliczniej jest reprezentowany.

Podział pracy poszedł jednak tak daleko, że złodziej automobilowy nie ośmielił się robić konkurencji złodziejom domowym, czy kolejowym. Elegancki donżuan zaś, zdejmujący damom pierścionki w biały dzień, w najruchliwszym punkcie miasta, nie splamił się nigdy kradzieżą męskiego portfela, czy złotego zegarka. Czytając chicagowskie pisma, znajdujemy, że kradzież 50 samochodów z ulicy, w ciągu jednego dnia należy do rzeczy powszednich. Ci złodzieje zajmują się wyłącznie kradzieżą samochodów i sprzedają swoich łupów. Rzadko kiedy udaje się policji wpaść na ślady złodzieja, jest on bowiem nieuchwytny i nawet przed najlepszą pogonią zdoła zbiec. W najgorszym razie opuszcza nieopatrzenie samochód w biegu, który gdzieś w odległości wiorsty rozbije się o mur, czy wpadnie do kanału.

Osobny fach zajmuje się kradzieżą w dorózkach samochodowych. Pasażera, który wygląda dostatnio, wiezie się za miasto lub w odludną okolicę, obdziera się go do ostatniego centa, a potem wyrzuca się go do rowu, rabuś zaś powraca do miasta i czycha na nową ofiarę. Wyglądem swoim nie wzbudzają żadnych podejrzeń. Są zawsze elegancko ubrani, z ofiarami obchodzą się z wielką kurtazją, prawdziwie po dżentelmeńsku.

Na szczególną uwagę zasługują uliczni złodzieje kobiet. Są to zgrabni łalusi, wyglądający swoimi ruchami na aktorów, obdarzeni szczególnym sentymentem dla płci pięknej. Ten dżentelmen z pośród tysiąca kobiet, idących ulicą w letni poranek, obiera najpiękniejszą. Szybko się

do niej zbliża, oddaje pokłon, niby najlepszy znajomy wykonuje gwałtownie czułe powitanie zdejmując jednocześnie pierścionek z brylantem, branzoletkę lub naszyjnik. Ofiara jest tak sterroryzowana, że niema czasu na okrzyk. Po chwili ów donżuan miewa się w tłumie, a jego laskiery, cylinder i białe rękawiczki budzą podziw i poszanowanie.

Inne znane u nas kategorie, pomijam. — Nadmienić jeszcze należy o zwinnych iak mały złodziejach kolejowych. Są to zawodowi gimnastyki. Napadają wyłącznie na będące w biegu pociągi ekspresowe elektrycznych kolei. Do wagonu bagażowego wskakują w biegu i załatwiają się w nim błyskawicznie. Niepostrzeżeni przez nikogo wyskakują po chwili z wagonu zupełnie nieuszkodzeni, Policja nie umie zaradzić złemu.

Inny rodzaj rabusiów obrabiał sobie za cel pocztę. Okradanie bujneków pocztowych, przesyłek pieniężnych, furgonów i worków odbywa się w biały dzień, w oczach licznie spacerującej publiczności. W gmachu lub przed gmachem. Położenie stało się tak katastrofalne, że rząd amerykański uzbroił całą pocztę. Nawet panienki pracujące na telegrafie, przy wydawaniu listów przy sprzedaży marek lub przekazów, od miesiąca chodzą uzbrojone od stóp do głów. Są one cały dzień w pogotowiu, by wszelki napad odebrać zbrojną ręką. (4)

Z królestwa drogich kamieni.

Jedno z pism wiedeńskich podaje następujący obraz obecnego rynku klejnotów i kosztowności. Mimo, że liczba cudzoziemców, odwiedzających sklepy jubilerskie, zmniejszyła się znacznie, bo wszystko bawi w „kurortach“ i na wypoczynku, jednak ceny złota, srebra i klejnotów okazują ciągle jeszcze tendencję wzrostową. Złoto kosztowało przed sześciu tygodniami jeszcze na rynku wiedeńskim 300,000 koron za kilogram, teraz cena skoczyła na 450,000, chociaż oficjalny kurs w Doroteum jest znacznie niższy.

Podobnie jest ze srebrem, które sprzedawane jest po 11,000 koron.

Ta zwyczajka kursów łączy się z wielkimi zakupami w złocie i srebrze zagranicą, np w Holandji, oraz zwyczajka dolara. Ale na ogół tendencja kupna i sprzedaży rzeczy złotych i srebrnych nie jest znaczna. Oficjalna giełda w Doroteum notuje srebrne korony po 37 kor., pięć.

koronówki po 193 kor. srebrne guldery po 99 kor. dziesięcio-koronowe złote monety po 900 kor. W prywatnym handlu płaci się ceny znacznie wyższe.

Natomiast w olbrzymiej cenie są brylanty i szafiry.

Ponieważ wielkie, piękne szmaragdy, zdarzają się bardzo rzadko, dlatego ofiarują za nie wyższe ceny, niż za białe brylanty, które w ostatnich czasach skoczyły z 90,000 koron na 110 tysięcy do 120 tysięcy za karat.

Dla cudzoziemców oczywiście te ceny nie są zbyt wysokie, a zwłaszcza dla właścicieli dolarów. Wiedeń i jego klejnoty są bardzo tanie.

Specjalnej zaś zwyczajki cen spodziewa się rynek jubilerski Wiednia w jesieni, gdy na t. zw. „Wiener Messe“ zjeżdżają się tysiące cudzoziemców.

„Dama o tysiącu toalet“

W kołach eleganckich Paryżanek wywołała niesłychany podziw i zdumienie milionerka angielska miss Smit Wilkinson z Nottingham niezwykłym bogactwem i obfitością swych toalet, w których pokazuje się we wszystkich miejscach zabawy, gdzie skupia się świat elegancki Paryża. Niezwykła królowa strojów została nazwana „damą o tysiącu toalet“. A jeśli nawet strojnisi angielska tej cyfry toalet nie osiąga to jednak w każdym razie ma w swych szafach kilkaset najmodniejszych strojów, przewożonych chyba w dziesiątkach kufrów.

W ciągu tych dni pobytu Angielki w stolicy Francji, nie miała ona na sobie ani razu tej samej sukni, natomiast w każdej porze dnia i nocy, wśród najrozmaitszych zabaw i okazji jawiła się zawsze w nowej, wytwornej toalecie obudzającej niemając zazdrość w kołach eleganckiego świata Paryżanek.

Mrs. Wilkinson jest już kobietą nie pierwszej młodości, ale posiada jeszcze urodę, nie bezpiecznego wieku kobiecego. — Jako właścicielka hotelu dorobiła się olbrzymiego majątku i obecnie rozrzuca pieniądze na stroje, zabawy i... młodych mężów. Gdy bowiem przypięła jej już przeszło 40 lat, mąż jej już trzeci z rzędu, ma tylko lat 24 i wygląda trochę na syna swej małżonki.

Ekscentryczna Angielka słynie równocześnie z piękności liczby swych kapeluszy.

EDGAR ALLAN POE.

Historja o złotym chrząszczu.

Teraz zdawał się być nieco uspokojony i bardziej zatopiony w myślach, niżli ziritowany. Im później w noc, tym bardziej stawał się rozmarzony i z tego nastroju nie udawało mi się wyrwać go mimo wszelkich usiłowań. Wobec tego uważałem za stosowne tym razem nie nocować u niego, jak to przedtem nieraz czyniłem i począłem się z nim żegnać. Nie zatrzymywał mnie, jednak przy pożegnaniu z wyjątkową serdecznością uściśnął mi rękę.

Mniej więcej w miesiąc potem — a przez ten czas nie widziałem wcale Legranda — od wiedział mnie w Charlestonie Jupiter. Pocztowy, stary murzyn miał tak przygnębiającą minę, iż przeraziłem się sądząc, że może Legrandowi przygodziło się coś złego.

„Cóż słyhać, Jup?“ zapytałem, „jak się ma twój pan?“

„Prawdę mówiąc, nie tak dobrze, jak trzeba.“

„Nie, — jest więc chory? Co mu jest? Na co się uskarża?“

„Wcale nie skarży się, a jednak chory, bardzo chory.“

„Bardzo chory? Mówże wyraźnie, — czy leży w łóżku?“

„Nie, łóżko nie. Nie wiedzieć co jest i to robić mi troskę.“

„Nie nie rozumiem z twojego gadania. Jup. Mówisz sam, że twój pan jest chory; czyż nie powiedział, co mu jest?“

„Massa, nie być zaraz zły, massa Will mówi mi nie brakować, ale dlaczego ugania tak ciągle, dlaczego taki blady, dlaczego mału“

stko pochodzi od chrząszcza“
je figury na tablicy?“

„Co takiego?“

„Figury, jakich jeszcze ja nie widział. Ja muszę strasznie uważać. Ja się o niego boję. Niedawno poszedł przed wschodem słońca i nie wracał cały dzień. Przygotowałem sobie porządnego kija, żeby go mocno, mocno jak wróci do domu, ale ja biedny murzyn nie mieć odwagi. On tak źle wyglądać.“

„Tak? No, nie trzeba być takim surowym, Jupiterze, nie trzeba bić, tego on nie zniesie. Czy nie domyślasz się, co mu właściwie jest i łódką zaszła w nim ta zmiana?“

„Nie odkał, ale wtedy, jak massa tam był.“

„Co to ma znaczyć?“

„Chrząszcz.“

„Cóż on ma do rzeczy?“

„U niego w głowie chrząszcz, złoty chrząszcz.“

„W jaki sposób doszedłeś do tego przekonania?“

„W pazurach. Pazury i pysk ma chrząszcz przekłety chrząszcz! Massa Will jego złapał, musiał prędko puścić bo kąsa. Ja musiał chwycić nie ręką, kawałkiem papieru, który ja znałem. Zawinąć i chrząszczowi paperek pakować do gęby. Tak zrobić.“

„Ty myślisz, że to chrząszcz ugryzł twego pana i sprowadził na niego chorobę?“

„Ja nie myślę, ja wiedzieć. Dlaczego on śni o złocie, gdyby chrząszcz nie był kąsał? Wszak ja znać od przedtem takie złote chrząszcze.“

„Skąd wiesz, że on marzy o złocie?“

„Skąd? on w śnie o tym mówi.“

„No, może masz rację, Jup czemu jednak mam zawdzięczać zaszczyt twoich odwiedzin?“

„Nie rozumiem, Massa“

„Czy masz mi co do powiedzenia od twego pana?“

Przyczym podał mi list następującej treści:

„Kochany przyjacielu! Dlaczego nie pokazujesz się tyle czasu u mnie, czyżbyś się o co na mnie pogniwał? Ależ nie, to chyba niemożliwe.“

Od ostatniego naszego widzenia się mam niemal przyczyn do niepokoju. Chciałbym ci z czemś się zwierzyć, nie wiem jednak, w jaki sposób i czy wogóle nie byłoby lepiej, nic o tym nie mówić. W ostatnich czasach mam się nieszczęśliwie i stary pocztowy. Jeśli możesz przyjdź proszę, dziś do mnie z Jupiterem. Chciałbym omówić z tobą jedną ważną bardzo ważną sprawę. Szczerze ci oddamny
Willjan Legrand“

Forma tego listu zaniepokoiła mnie silnie. Różniła się ona niemal od zwykłego stylu Legranda. Co takiego działo się w nim? Jaka fantazja odbierała mu znów spokój ducha? Co mogła oznaczać owa ważna sprawa? Sądząc z relacji Jupitera nie brakło podstawy do niepokoju i wprost opanowała mnie obawa, że stale mego przyjaciela prześladowający los zaćmił teraz jego umysł. Zebrałem się więc by wyruszyć zaraz z murzynem. Doszedłszy do wybrzeża dostrzegłem w łodzi, która przewieźć nas miała, leżącą na dnie kose i trzy łopaty.

„A to co takiego, Jup?“ zapytałem.

„To jest massa, trzy łopaty i kosa.“

„To ja sam widzę ale do czego one mają służyć?“

„Kupione dla massa Willa. Kosztowało dużo pieniędzy.“

„Ale powiedz mi w imię wszelkich mocy tajemnych, co się ma z tym stać?“

W Y K A Z

Zarząd Okręgowy lasów Państwowych w Radomiu, sprzedaje drogą licytacji pisemnej i ustnej, wymienione w poniższym wykazie materiały drzewne. O warunkach sprzedaży, można dowiedzieć się:

1. W biurze Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Radomiu.
2. W kancelarii Inspektora Lasów, p. Bogłowskiego w Piotrkowie, ul. Kaliska 30b.
3. W kancelarii Nadleśnictwa Błogie (pow. Opatowski).

W Y K A Z

drzewa budowlanego zwlezionego na placie stacji kolejowej (Koluszki—Skarżysko „Jeleń” i „Bratków” koło toru do ładowania w partjach; kłoców odziemkowych I klasy bez sęczka (exportowych i budulcu w dłużycach I i II klasy — sosnowych.

№ partji	Złożono na stacji do ładowania.	Rodzaj kłoców.	Ilość kłoców	Klasy grubości śred.				Razem.	Cena partji wywoł. w marcu p.
				do 21 om. sr	od 21 do 30	od 31 do 40	od 41 wzwyż		
				METROW KUBICZNYCH					
1	Jeleń	Kłocce odziemkowe prima gładkie, równe bez sęczka I i II klasy, do eksportu.	77	—	5.57	33.05	0.73	39.35	98375
2	Jeleń		93	—	4.40	43.32	7.45	55.17	137925
3	Jeleń		130	—	9.07	58.93	9.27	77.27	193175
4	Jeleń		92	—	5.94	39.20	6.66	51.86	129650
5	Jeleń		86	—	6.31	38.78	10.56	55.65	139125
6	Bratków		69	—	2.26	35.26	2.77	40.29	100725
7	Jeleń	Dłużycy budowlane I i II kl. równe i sępkę w marcu.	110	1.22	52.07	27.75	1.83	82.87	140879
8	Jeleń		125	2.46	62.45	28.84	1.85	95.60	162520
9	Jeleń		139	1.38	73.63	30.56	3.94	109.51	186167
10	Jeleń		118	—	72.78	28.35	—	101.13	171921
Razem.			1039	5.06	294.48	364.0	45.06	708.80	1460462

Licytacja odbędzie się dnia 17-go sierpnia 1921 r. w Tomaszowie Mazowieckim w Magistracie, o godz. 12 w dzień,

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w Radomiu,

RESTAURACJA Hotelu Manteufel

Dziś w niedzielę, dnia 7 sierpnia odbędzie się w ogrodzie **WIELKI KONCERT** w ogrodzie **UKRAINSKIEGO CHÓRU**, składającego się z 60 osób z tańcami oraz numerami solowymi z udziałem słynnej orkiestry składającej się z 40 osób 31 pułku piechoty pod batutą kapelmistrza p. **ADAMCZYKA**. Restauracja pierwszorzędna prowadzona według wymagań sztuki kulinarnej pod zarządem **W. Daszkiewicza**.

Bilety w cenie mk. 300 do nabycia od godz. 5 p. p. przy wejściu. Początek koncertu oraz chóru o godz. 8 wiecz.

2583-K-1

Instytucja Handlowa poszukuje

MAGAZYNIERÓW

obznajmionych z branżą rolniczą i żelazną

Oferty pod „Handel”

2563-K-3

Szofer - mechanik

z długoletnią praktyką, poszukuje posady w miejscu, lub na wyjazd. Oferty w „Rozwoju”, pod „Szofer” (2575P)

Do wdzierżawienia

Domek murowany, dwa pokoje z kuchnią świeży remontowane wraz z zabudowaniami i ogrodem kwiatowo — warzywnym 48x53 l. Dwie minuty od tramwaju w okolicy Zarzewskiej i Kijńskiej. Solidni rezydentanci zechcą złożyć ofertę w : dm. pod „Domek”. 2587-B-1

Do sprzedania

dom narożny, murowany z ogrodem. Cena przystępna. Kolonja Chachuta, blisko przystanku tramwajów. Marysin. Wiad. ul. Oficerska, № 11, W. Jaworski. 2595

Teatr „SCALA” (Zimowy)

Cegielińska 18.
Kilka gościnnie występów
Ukraińskiej trupy dramatycznej
pod dyr. BEZPALCZENKO-KREZET.

Dziś, w niedzielę 7 sierpnia
CHMURA

Dramat z życia narodowego w 5 aktach ze spiewami i tańcami SUCHODOLSKIEGO. - Tańczy 6 p.
Zespół składa się z 46 osób.
Chór - balet. Początek 8 wiecz.
GŁ. reżys. RUDENKO. Bilety w kasie od 11-2 i od 5 pp
2652-K-1

Jutro poniedziałek

Zydówka wykrzta

dramat w 5 aktach ze spiewami i tańcami

OGŁOSZENIE.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W PRUSZKOWIE Sp. Akc.

dnia 21 sierpnia 1921 roku upływa termin zapisu na akcje IV emisji.

Dawnym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa nabycia 3-ch akcji nowych na 2 stare akcje. po kursie Mk. 600 — za akcję wartości nominalnej Mk. 500.

Ci akcjonariusze, którzy do dnia 21 sierpnia b. r. nie zgłoszą swego prawa pierwszeństwa i nie wpłacą Mk. 180 — tytułem pierwszej raty tracą to prawo.

Zapisy na akcje przyjmują:

Kasa Spółki

Marszałkowska 115, m. 5,

2) Spółka Akcyjna „Siła i Światło“

w Warszawie, Mazowiecka 1, m. 4

3) Bank Handlowy w Warszawie

4) Bank Handlowy w Łodzi

5) Bank Kredytowy w Warszawie

6) Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich w Warszawie.

2539-B-1

! Radzę Ci!
kupować towary p. f

„Najtańsze źródło“
Dzielnia 34.

Tow. białe	Bostony
madepolamy	Szewioty
purpury	Sukna
plóciénka	Korty
różne cągi	etaminy
„ chustki	batysty
podszewka	kretony
satyny	pończochy
	nic.

Specjalny ceny dla kooperatyw
Hurt i detal!

2061-B2

Glina

musza zaraz do zabrania po
bardzo niskiej cenie Kiliń-
skiego 79i

2594-K-3

Sklep kolonialny

w dobrym punkcie z powo-
du choroby właścicielki, na-
tychmiast do sprzedania.

Blizsze szczegóły; Główna 31.

2586-B-3

Dr. SZUMACHER

choroby skórne i wenery-
czne.

godz. przyj. 5-7, w niedz.
święta od 11-1 po poł.
BENEDYKTA № 1.

2598B7

Zagubione dokumenty:

Klejman Franciszek, Wilanow-
ska 2, zagubił portfel zawierajacy paszport niem. wyd. w Łodzi, książkę związkową i 2 kwity z Czerwonego Krzyża.
k-359-2

Kazmierczak Michał Al. i Ma-
ja № 20 zagubił legitymację chlebową, na dwie osoby i kartę węglową.
k-342-1

Złociak Antonina, Kilińskiego 146, zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi
k-340-3

Wiśniewska Franciszka, Za-
chodnia 42, zagubiła pasz-
port niem. wyd. w Łodzi
k-545-5

Ścisłowski Kazimierz, Przejazd 98 zagubił tymczasowy do-
wód osobisty wyd. w Barzynie.
k-3

Skradziono portfel zawierający do 8 tysięcy marek. Różne dowody paszport i kwity na kaucje i kupno gazomierza z gazowni miejskiej wszystko na imię Tadeusza Bańkowskiego i 2 pożyczki odrodzenia tymczasowe jedna na imię Tadeusza druga Konstancji Bańkowskich do mr. 200
k-1

Jerzy Majewski zagubił kartę J bezterminowego zwolnienia wyd. przez P. K. U. 23.
k-356-5

Siderosten

lakier patent uniwersalny do żelaza i drzewa szybko schnący elastyczny, chroni metale od rdzy i nie odpryskuje, marka fabryczna „KORONA“

Exicator - Carbolineum

środek przeciwnilny do konserwacji drzewa, marka fabryczna „KORONA“

SMAR DO WOZÓW

Smar „Tovotta“

własnego wyrobu polecają:

KONSTANTY KAWĘGKI i S-KA

ŁÓDŹ, PRZEJAZD 21 (P2159)

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek d. 8 sierpnia o g. 4 po poł. odbędzie się

ZEBRANIE

Członków Wydziału Handlowego przy Cechu i Związku Majstrów Piekarskich Podlesna 1.

Zarząd.

2584-K-1

TELEFON Nr. 25 CZYNNY

BROWAR i FABRYKA OCTU

GUSTAWA KEILICHA

W ŁODZI

UL. ORLA 5.

(P 2085)

LECZNICA CHOROZ ZĘBÓW

Lekarza - dentysty H, PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata według taryfy 2175

Lecznica lekarzy specjalistów,

PIOTRKOWSKA № 17, (drugie podwórze).

9-10	oczu	dr. Garliński
9-10	nosa, gardła i uszu	dr. Goldberg
10-11	dzieci	dr. Nowicki
10-11	wewnętrzni dziecięc.	dr. Magdziok
11-12	wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11-12	kobięce	dr. Ługowski
12-1	wew. (płac i serca)	dr. Osiecki
11-1	chirurg. i kobiece	dr. Artyfikow.
12 1/2 - 1 1/2	nosa, uszu, gardła	dr. Czaplinski
1 1/2 - 2 1/2	kobięce	dr. Jasiński
1 1/2 - 2 1/2	nerwowe	dr. Starzyński
1 - 2 1/2	skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2-3	oczu	dr. Michalski
3-4	chirurg. i kobiece	dr. Marks
3-4	wewn. i dzieci	dr. Jokiel
3-4	nerwowe pon. sr. pięt.	dr. Mittelstaedt
3-4	nosa, uszu i gardła	dr. Altenberger
4-5	oczu	dr. Karnicki
4-5	weneryczne i skórne	dr. Stawowczyk

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
Porada 150 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 1157-P

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Warszawa 6-8.		Firlej		Tkanina		
Listy zast. ziem. za rub 100	280	B-cia Jabłkowski	I-V	C. Hartwig	IV	380
" " " za mk. 100		Radzki		Papiernia Bydgoszcz.		245
Dolary	2050 t	Starachowice	I-II	Kraków 4-8		
Funty szter.	7365 t	Zawiercie		Zieleniewski	I-III	6500
Franki francuskie		Zyrardów		Warsz. S-ka Akc. Bud. Par.	I em.	1400
szwajcarskie		Lilpop		" "	II em.	1400
Marki niemieckie	25,25 t			"Lemiesz" fabr. masz. roln		6200
Korony czeskie		Poznań 4-8		Fabr Portland-Cementu, Szczakowa		7900
Bank Handl. w Warszawie I-VIII.	2350	Bank Handlowy Poznań I-VIII		"Górka" fabryka cementu		6000
" Dyskontowy I-V	2400	H. Cegielski I-VII		Gal. akc. Zakłady Górni., Siersza		8000
" Kredytowy " I-V	2900	"Patria"		"Tepege" Tow. dla przedś. górni.		2100
Bank Zachodni	1700	Poznańska Spółka Drzewna		Polska Natia		2750
Zakłady Ostrowieckie	8175	Wagon Ostrowo		Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebin		3500
Borkowski I-VI	1575	Wytwórnia Maszyn Młyńskich				

<p>Teatr Leini „SCALA” Dyr. I Kuperman Premjery we wtorki. Kasa czynna od 5 po poł. W razie nie pogody w Scali zimowej, Ceg. 18. Kap. orkiestry Pieiruszyński. Pocz. o 8, przedstawienia o 9 wiecz.</p>	<p>Dziś i jutro!</p> <p>Duet Hastings ekscentr. ameryk. tańce, Adam Dobrzański humorysta (wł. repert.) Rella Głowacka wirtuozka śpiewaczka (aktualne piosenki i Cyg. rom.) Lili Edwin węgierski duet taneczny, Duet Janaszek ekscentryczny duet polski, Lola Patroni ulubiona subretka, Z. Bodo piosenki, St. Bronecki własny repertuar, Z. Ullas śpiew, B. Kamiński mono log i kuplety, F. Sławska kuplety.</p> <p>Program składa się z 18 pierwszorzędných numerów solowych.</p>	<p>Nowy program!</p>
---	---	-----------------------------

Nowość

SKONCENTROWANA

Czyszczenie „Select Gleba”

w proszku.

Sposób użycia podany na każdej paczce

Reprezentacja na Łódź i okolice
Franciszek Giuga i S-ka
Łódź Południowa 29

2479D4

Sprzedaje

firanki

w paseczkach
różnych szerokości
własny wyrób — — — — R. Szajbe
Wysoka 46, przy Wodnym Rynku. (2320K3)

W 8-io kl. Gimnazjum Filologicznym
A. Zimowskiego
w Łodzi, Targowa 63,
są do objęcia lekcje matematyki i przyrody.
Reflektanci na powyższe posady zechcą składać ofer-
ty pod wyżej wskazanym adresem. 2568-B-5

! NA CZASIE !

Wobec braku cukru poleca się kawę słodzoną
pod nazwą „KAWO - SŁODOL”
Po ugotowaniu otrzymuje się kawę aromatyczną, słodką, sma-
czną i pożywną.
Z a d a ć w s z e d z i e :
Główny skład: Józef Trawkowski, Brzezinska 56 (apteka)
2523-6-5

Papier czerwony namuchy nadszedł w najlepszym gatunku
jest do nabycia **Hugo Guttel** ŁÓDŹ ul. MILSZA 26
Agentom odpowiedni rabat. (2579-K-1)

Nawrot 4 J. Chmiel zegarmistrz Nawrot 4

Wykonuję reperacje precyzyjnie wszelkich zegarów, zegarków
antyków i t. d. we własnej pracowni po cenach nader przystępnych
również polecam biżuterję złotą i srebrną. Na składzie są mecha-
nizmy (werki) do stojących pokojowych zegarów, kupuje złoto
srebro szlachetne kamienie 2530

Zatwierdzone przez Min. W. R. i Ośw. Publ.

Kursy buchalteryjne

St. Nowickiej Gabermanowej

będą prowadzone od 1 września r. b. Dobór pierwszo-
rzędnych sił fachowych, zapewnia uczącym się skuteczne
ukończenie kursów.

Zapisy kandydatów przyjmuje się od 11—1 pp. i od
5—7 w. przy ulicy Pustej 13, m. 6, I piętro.
Dyrektor
CZ. ZYGMANSKI.
2590-B-1

WYDZIAŁ HANDLOWY
SEJMIKOW
Piotrkowska 100

ma do sprzedania w więk-
szej ilości **skrzynki dre-
wniane całe i rozbi-
te, stare żelazo i t. p.**
Obejrzeć można w skład-
nicy Monopoli. Zagajnikowa
róg Rokicińskiej. 2575-K-2

Kupuję!

meble, dywany, maszyny do
szycia, futra, ubrania i róż-
ne sprzęty domowe. Dzielnia
19 A. Wajcman w sklepie.
2561D22

Dr. Artur Banasz.
urolog.

(Choroby nerek, pęcherza
dróg moczowych chron. rzeza-
czka)
przyjmuje od g. 5 do 7.
Moniuszki № 11.
2191.-K

Na wypłatę

Towary męskie i damskie
polecają:
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska 37. podwórze
2546-B-9

Powrócił
i przyjmuje osobiście
Dr. Prybuiski
choroby skórne włosów, wene-
ryczne, moczopłciowe (niemoc-
płe) od 9-1 i 4-8;
od 4-5 dla pań.
Zawadzka 1.
2500-B-20

Biała cegła

piaskowo-wapienna stale na
składzie w cegielni Zakładów
Przemysłowych Ruda Pabja-
nicka. Cena przystępna.
Biuro sprzedaży Łódź, Sena-
torska 22, telef. 2-87.
(2376P)

Zawodowa Szkoła kroju i szycia
dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii Kroju
Apolonii Kopydłowskiej
Łódź, Piotrkowska 154.
Nauka kroju i szycia pasowania i modelowania. Uczennice
otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju
obót treblowskich.
Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursy wieczorne. Sprzedaż
cien papierowych. 2397P

Dom Handlowy Zjednoczonych Młynarzy w Głownie

może dostarczać mąkę żywną 000. 00. 0., mąkę pszenną
0000. a 0000 b 000. 00. tylko kooperatywom lub piekar-
niom. 2582P

Trochne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A! Łóżka z materacami szafy do ubrania bielizniarkę, otomanę, leżankę, stół, 12 krzesel dębowych, mały kredensik, tremo, biurczko sprzedam Piotrkowska 261 - 4 II piętro front. k-165-3

A.A.A! Spiesz na 2 piętro Piotrkowska 34 w Łodzi tam a Srebrnika najkożys tniej kupisz manufakturę habielizną i odzież. 11-10

co niedz.

A!A!A! Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia placę najlepiej krawca Benedykta 23 m 13 parter. k-333-24

A.A.A. Uwaga ceny idą w górę Spieszcie z zakupami Nadeszły koworkoty szewioty kostiumowe ubraniowe batysty etaminy biały towar jak również różne towary lokcyjne ceny przystępne Kilńskiego 40 m 10 577y-3

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, rokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej krawca 43, Chrząstowicz. 3572-00

A! Biurko, stół, otomanę, łóżka, kredens, stół, krzesła umywalkę, lustro sprzedam Łódź, Piotrkowska 220 - 3. k-85-1

A! Kupuję używane meble dywany, garderobę, bieliznę Przejazd 24 m 1 k-22-3

A! Meble sonej rojoty: szafy łóżka, kredensy, stoły, krzesła sprzedaje Kaczorowski Piotrkowska 30 (podwórze) co dr dz k-349-3

A maturski dom z wszelkimi wygodami i odpowiednim ogrodem ow. do sprzedania w Pabjanicach Fabryczna 21 lokal może zaraz być wolny. k-355-3

Do sprzedania pas skorzany 26 lokci, maszyna do mięsa tenor, kornet i rower Zakątna 45 m 14. k-511-1

Warształ tkacki i snowalio sprzedam Grabowa 8 sklep. k-344-5

Z powodu choroby do sprzedania krawca Konstantynowska 83 k-359-2

Sięgiarnia i sklep galanterijny w małym mieście i tamże kino do sprzedania. Wład. K. Kowalskiego Al 1-go Maja 7 11 14 k-537-3

Kupię dom nieużyty z ogrodem w małym miasteczku do 10 milionów Andrzej 9 - 15 Pawłowski n w c k-354-5

Dom zaraz do sprzedania Przejazd 24 m 2 w szeregach. k-348-2

Olejarnia do sprzedania całkowicie urządzona od 9 ej do 1 Piotrkowska 150 I piętro biuro. k-356-3

Wozy ciężarowe dwa okazynie (naprzecze) Nr 8 i 9 do sprzedania Piotrkowska 150 I p Biuro od 9 do 1 po poł. k-357-5

Sprzedam wiatrak w dobrym stanie z 6 1/2 morgi ziemi w tem pół morgi łąki dwukośnej torf głębokości 3 lokcie oraz zabudowania za 5 1/2 miliona Andrzej 9 m 15 Pawłowski. k-341-3

Drzewo opałowe suche sosnowe i dębowe do nabycia w każdej ilości Kilińskiego 122 i Przejazd 90 k-351-2

Sprzedam kilka domów od 1 miliona do 3 Piotrkowska Nr 41 m 42 Demel k-2

Sprzedam dwie małe posesje 650 i 650 tysięcy z ogrodkiem murowane Piotrkowska 41 m 42 Demel. k-2

Maszyna Singera do sprzedania wiadomość Sosnowa 17 w sklepie. k-3

Powozik na gumowych kołach na jednego konia, rolwaga na resorach do sprzedania Cegielniana 62 k-3

Lodówka do sprzedania Przejazd 24 m 1 sklep tabacznicy 27-38

Domy dwa s rzędem jeden mały z ogrodem. Wiadomość Przejazd 24 m 1 k-321-1

Duży wybór domów do sprzedania wiadomość Drebnowska 33 od godz. 2 p p do 7 w. Dybowski. k-307-2

Sprzedam sklep spożywczy z 1 pokojem i kuchnią z elektrycznością i wygodami. Wysocka 29. k-208-5

Sprzedam lewar, kocioł i siolnicę Zgierz ul. 1-go Maja Nr 15 d St. Kowalski. k-325-2

Do sprzedania morga ziemi ogrodowej z łąką w Cwojnach koło Leżyczki dowiedzieć się można ul. Kapucyńska 8 Stanisław Kapka k-324-1

Sprzedam plac, drzewka owocowe, studnia w dobrym stanie, oparkiemony przy ul. Batorego wiadomość a stróża ul. Kokocińska 94 k-325-2

Dom i sklep do sprzedania Kątna 34 sklep spożywczy. k-311-2

ROWER do sprzedania wiadomość Przejazd 35 w kawal. ul. s n w k-328-2

Kupuję i sprzedaję domy w mieście, za miastem, majątki gospodarstwa Andrzej 9 m 15 Pawłowski. k-327-5

Do sprzedania domek i pół placu jest nam kilka drzew owocowych za 200,000 mk. Wiadomość ul. Sporna 18 m 2 za Helenowem. k-333-1

Plan na sprzedam ręczne elektryczne Kaczmarek Piotrkowska 284 sklep. k-136-0

Dwie maszyny do sprzedania w dobrym stanie Singera wiadomość Piotrkowska 284 Komorowski k-251-2

Sprzedam meble Sienkiewicza Nr 59 oficyna II wejście II piętro m. 26 k-260-3

Sprzedam szafę do obawia Dzielna 30 Piotrkowski 270-1

Sprzedam maszynę do szycia prawie nowa Aleksan. rowska 107 m 1 271-1

Maszynę Singera sprzedam Orogodowa 28 m 14 w bramie 57 261-3

Sprzedają różne psy Andrzej 40 Jeske 266-2

Najlepiej sprzedać można garderobę, bieliznę, maszyny do szycia, biżuterię itp. przedmioty w sklepie komisowym Józety Ratkowskiej Główna 35 co 2 dz k-295-9

Dwa szarpacze pojedyncze do sprzedania, zakład ślusarski Rubinstejna Piotrkowska 85. co 2 dz. k-68-w

300 pudów drzewa dębowego w szczapach do sprzedania wiadomość Rzgowska 73 u gospodarza co dr dz 290-1

Rower do sprzedania ul. Wólczańska 145 w-2 c. dr. dz.

Dryczki, powozy na gumowych kołach Doksi na gumach, landa wolant, bryki towarowe, resorki, rolwagi, wozy, szory, para angielskich homont z nik. em koła gumowe 2 urozki małe używane sprzedam Kilińskiego 28 Dembowski k-271-1

Kozia młoda, dojna do sprzedania ul. Srebrzyńska 69 w piwniarni. k-280-1

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep z urządzeniem z towarem i mieszkanie niedrogo Piotrkowska 264 k-235-1

Sklep spożywczy do sprzedania do prz. prosperujący w śródmieściu 2 pokoje z kuchnią i maszyną do szycia. Wiadomość Kilińskiego 144 w zakładzie fryzjerskim. k-291-1

Różne:

Akuszerka R. Pipikowa Piotrkowska 132 m. 14. Dla pań przyjezdnych pokój. B-5369-0

Ubrania i obuwie

Modne sezonowe męskie damskie i dziecięce. Kamazje męskie 2500 lakierowe 4400, damskie czarne 2500, brązowe 4355 dziecięce brązowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175 stragardowe od 3000 kamgarowe od 12500 Spodnie 200 lepsze 675 kamgarowe sztywne 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000 ubrania dziecięce i chłopięce od 1000 Spódnicę od 500 Bielizna, ponczochy skarpetki i chustki wielki wybór modnych szewców bostonów kamgarów kowerkotów batystów i białawotów Po leca po cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 14 300-9

2 pokoje z kuchnią zmeblowane na pokój z przedpokojem kuchnią i elektrycznością w okolicy Wodnego Ryнку Oterty elektrownia pod Wukas w-2

Sklep kolejajno dystrybucyjny egzystujący od kilku lat sprzedam Grabowa. 29 277-5

s n w c s n padogoskie T-wa Poz. Oszcz R w Łodzi Zgierska 84 nniej szym podaje do wiadomości Re prezentantom tegoż T-wa ze w dniu 9-ym sierpnia b. m. o godz 6 wieczorem odbędzie się drugie ostateczne i prawomocne ogólne nadzwyczajne zebra nie Reprezentantów T-wa zna stępującym porządkiem obrad 1) Przemianowanie T-wa (zmiana statutu 2) Ustalenie budżetu 3) wyory do rady nadzorczej 9 Zarządu 3 4) Wnioski 504-2

MEBLE biurowe amerykańskie i inne oraz krzesła iotele etażerki Poleca w dużym wyborze Magazyn mebli Piotrkowska 116 I p front co dr dz 176-1

PRODUKTAMI wiejskimi zaplacę za 2 pokoje z utrzymaniem Przejazd 52 Paprotnia i Wałowice w-3 co dr dz

Potrzebni stelmach i kowal na roboty z ognia ul. Wegne ra 6 w-1 co dr dz

Potrzebna zakrojczyni do magazynu damskich ubrań Piotrkowska 275 A Cabanek w-1

Nauczycielka chrześcianka ze skromnymi wymaganiami potrzebna na wies do dwojga dzieci dziewczynki lat 8 i 10 Wiadomość Piotrkowska 164 m 3 2 p. p n 285-w-1

PRAĆOWACZKA do bie damskiej potrzebna Kilińskiego 103 oficyna I p m 1 p n 288-1

Poszukuje spółka do kinematografu sumę 100 tys. Wiadomość 6 Sierpnia 78 m 5 dawniej Benedykta godziny od 1-3 p p 365-2

Kawiarka i starsza dziewczyna potrzebne Piotrkowska 43 cukiernia w-1

KUCHARZ świadcęstwa 5-cio letnie poszukuje miejsca na wies na ordynarę adres Kałisz skrzyńka 34 Do minjum Polonia w-8

Do kantoru ekspedycyjnego potrzebny człowiek obeznany z temi czynnościami Oferty z kopjami swiact pod Bekes w reakcji Rozwoju 272-1

Mężczyzna lub silna kobieta ze świadectwami uczciwośc i potrzebne do czytania i pielęgnowania chorego starca Folwark Kąpien pod Aleksandrem Łóuzk.m 352-1

Przybłąkał się pies czarny łapki białe i pers oadrec może na Milsza 33 m 48 R-1

Panienska z 5 kl wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniej pracy może być na wyjazd Oferty L J 360-2

Pokój umeblowany w lepszym domu wynajmę przyzwolite mu panu chrześcijanowi Długa 123 m 4 Gdańska 301-3

Zwolniony podchorąży w. p. poszukuje posady biurowej łaskawe oferty proszę składać do Rozwoju "Podchor." 345-5

STUDENT dziela matematyki łaciny chemii fizyki języków Kilińskiego 86 m 3 godzina 6-7 wiecz 347-2

Potrzebne uczennice do pracowni ul. Cegielniana 62 parter 355-1

Poszukuje posady technika mechanika warsztatowego w fabryce Posiadam wykształcenie 7-mio klasowej Wyższej Szkoły Realnej i roczną praktyką budowy maszyn w Niemczech znajomość buchalterji oraz 2 letnią pracę techniczną w instytucji komunalnej Łaskawe oferty proszę składać pod Zdemobilizowany 055-1

Potrzebna dziewczyna do podawania Al Kosciuszki 45 Młocz. rnia Łęczycka 313-1

Potrzebny podręczny szewcki Zawadzka 26 m 59 Bałaty Dziabinski 330-2

PRODUKTAMI wiejskimi zaplacę za 2 lub 3 pokoje z kuchnią Przejazd 52 Paprotnia i Wałowice 228-1

URZĘDNIK państwowy z uniwersyteckim wykształceniem (prawnik) poszukuje jakiegokolwiek popołudniowego zajęcia Oferty składać w Rozwoju pod Referentów 317-2

Potrzebna panna do restauracji lub chłopiec do obsługi gości pożądane jest który pracował w tej branży Dzielna 44 306-2

Majątki ziemskie kupna dzieł zawy gospodarki rolne składy apteczne apteki domy w Łodzi i okolicy Dom Handlowo Posredniczy Taszycki Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 13 309-6

Lokal 3 pokoje i kuchnia w śródmieściu przy Piotrkowskiej do oddania Oferty w redakcji pod Nr 100 532-1

Dziewczyzna skromną uczciwą przyjmę do dzieci Skwerowa 25 329-2

Potrzebna pomywaczka do restauracji Dzielna 35 355-2

Inżynier poszukuje pokoju u meblowanego Oferty dla L Z w-2

Potrzebny chłopiec do fryzjerstwa na praktykę Łódź Rozwadowska 11. 250-2

dr. Garlinski

powrócił.

Kucharka potrzebna starsza ze świadectwami dla samotnego Rzgowska 59 m 8 parter 281-5

Odstąpię kawalerkę wśród mieszcii Oferty w Rozwoju sub C K 254-1

STOLARZY kilka na meblowanie roboty poszukują mechaniczna stolarnia O. Radke Zgierz 272-1

Potrzebny stelmach Kilińskiego 28 Dembowski 275-1

Powróć z wojska poszukuje posady jako pisarz pod wórzow Wiadomość Ostrów powiat Łask B Wesolowski 263-1

Potrzebny robotnik do maszyn stolarnia Panska 68 w-1

Zagubione dokumenty Orlikowska Katarzyna zgubiła legitymację tymczasową wyd. przez wójta gm. Łódź pow. Opatowski. k-318-4

Sukiennik Mieczysław, 6 Sierpnia 94 zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. k-410-7

Kolodziej Józef Wspólna Nr 32 Bałuty zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. w Łodzi. k-303-1

Adamek Władysław, zagubił kartę powołania wyd. w Łodzi. k-244-2

Zaginęła karta powołania na imię Michała Madlera, Łask wyd. przez P. K. U. w Łodzi. k-264-1

Urbaniak Józef Wólczańska 228 zagubił kartę powołania wyd. w pow. Tureckim gm. Luboła wieś Rutniki. k-284-1

Kirszbaum Irma zgubiła dowód osobisty wyd. przez Kom. pol. w Łodzi 3 1 1920 r. Nr 5-K k-292-1

Cegielski Józef zagubił legitymację entelową na 4 osob k-343-1